

## UZASADNIENIE

B. O. w dniu 12 października 2014 r. jechał pojazdem osobowym marki B. o nr rej. (...) z K. do T.. Samochód ten połączony był z przyczepą lekką i tworzył tzw. zespół pojazdów. Wraz z B. O. podróżowała również jego 10-letnia córka oraz 67-letnia matka K. O.. B. O. jadąc około godziny 10:10 przez G. ulicą (...), która jest drogą dwukierunkową na której obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h, zwolnił i zasygnalizował lewym kierunkowskazem zamiar skrętu w lewo na posesję, położoną przy lewym pasie ruchu, na której znajdowało się centrum ogrodowe. W celu wykonania tego manewru B. O. musiał zjechać z prawego pasa jezdni, po którym się poruszał i przejechać przez lewy pas jezdni. Na osi jezdni, w miejscu w którym B. O. zamierzał zmienić kierunek jazdy, znajdowała się linia przerywana. Za pojazdem B. O. w tym czasie poruszały się inne samochody osobowe. Pojazdy te zmniejszyły prędkość widząc, że jadący przed nimi pojazd zwalnia i staje, sygnalizując kierunkowskazem zamiar skrętu w lewo.

### Dowody:

- wyjaśnienia obwinionego B. O. k. 114 oraz złożone na rozprawie w dniu 16 grudnia 2015 r. – 00:05:01 – 00:10:25
- zeznania świadka A. M. (1) złożone na rozprawie w dniu 17 lutego 2016 r. 00:09:52 – 00:16:32; k. 121v
- zeznania świadka M. L. złożone na rozprawie w dniu 17 lutego 2016 r. 00:16:32 – 00:25:27, k. 121v,
- zeznania świadka M. L. k. 108v – 109,
- zeznania świadka K. O. złożone na rozprawie w dniu 16 grudnia 2015 r. 00:30:16 – 00:36:16, k. 109 – 109v,
- opinia biegłego sądowego do sprawy XII W 4135/14 k. 74 – 95,
- uzupełniająca opinia biegłego sądowego do sprawy XII W 4135/14 k. 125 – 131, k. 135,132
- notatka urzędowa k. 5 i 6,

Gdy B. O. rozpoczął manewru skrętu w lewo przekraczając oś jezdni z prędkością około 20 km, pojazd marki A. znajdował się już na lewym pasie ruchu w odległości około 24 metrów od pojazdu B.. Pojazd marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowany przez M. G. wykonywał bowiem manewr wyprzedzania trzeciego już pojazdu i poruszał się lewym pasem ruchu z prędkością 88 km/h. M. G. uderzył przednim prawym narożnikiem w przednią część lewego boku samochodu B.. Pod wpływem impetu uderzenia pojazd B. został przeciągnięty kilka metrów w stronę rowu znajdującego się za lewą krawędzią jezdni. Natomiast pojazd A. również wjechał do rowu i uderzył w ogrodzenie znajdujące się po jego lewej stronie. Obaj kierowcy wysiedli z pojazdów, a następnie po krótkiej wymianie zdań, M. G. pozostawił swój samochód na miejscu zdarzenia i oddalił się w nieznanym kierunku.

### Dowody:

- wyjaśnienia obwinionego złożone na rozprawie w dniu 16 grudnia 2015 r. 00:05:01

– 00:10:25, k. 114

- zeznania M. G. na rozprawie w dniu 16 grudnia 2015 r. 00:15:59 –

00:30:16, k. 114, 13v, 103v, 105v, 106

- zeznania świadka A. M. (1) złożone na rozprawie w dniu 17 lutego 2016 r.

00:09:52 – 00:16:32; k. 121v

- zeznania świadka M. L. złożone na rozprawie w dniu 17 lutego

2016 r. 00:16:32 – 00:25:27, k. 121v,

- zeznania świadka M. L. k. 108v – 109,

- zeznania biegłego sądowego mgr inż. S. D. złożone na rozprawie

w dniu 16 lutego 2016 r. i 24 marca 2016 r. w sprawie XII W 4135/14, k. 132,135

- opinia biegłego sądowego do sprawy XII W 4135/14 k. 74 – 95,

- uzupełniająca opinia biegłego sądowego do sprawy XII W 4135/14 k. 125 – 131,

- notatka urzędowa k. 5 i 6,

- protokół oględzin pojazdu marki B. o nr rej. (...) k. 7-7v,

- protokół oględzin pojazdu marki A. o nr rej. (...) k. 8-8v,

- szkic sytuacyjny k. 9-11,

- płyta CD z dokumentacją fotograficzną z miejsca kolizji k. 29

Obwiniony B. O. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Przed sądem wyjaśnił, że zanim rozpoczął manewr skrętu w lewo jadąc bardzo powoli włączył kierunkowskaz, upewnił się w lusterku czy może zmienić bezpiecznie kierunek jazdy, następnie zatrzymał pojazd całkowicie i dopiero po ponownym upewnieniu się w lusterkach, iż nic nie nadjeżdża z tyłu rozpoczął manewr skrętu w lewo. Obwiniony wskazał, że za nim jechały dwa samochody osobowe. Pojazdy te, w ocenie obwinionego z pewnością dostrzegły, iż zasygnalizował on zamiar skrętu w lewo, albowiem zwolniły i nie uderzył w niego. Obwiniony wyjaśnił, iż w swym lusterku nie widział nadjeżdżającego z tyłu pojazdu A.. Obwiniony wskazał, że w momencie zderzenia jego pojazd przekroczył oś jezdni przednią częścią, natomiast jego tylna część i przyczepka znajdowały się na prawym pasie ruchu. Pojazd, który uderzył w jego auto dostrzegł dopiero w chwili kolizji.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego co do faktu prowadzenia pojazdu marki B. o nr rej. (...), jak również co do tego, że do zdarzenia doszło w momencie gdy podjął on manewr skrętu w lewo, zamierzając wjechać na posesję pobliskiego sklepu położonego przy lewym pasie ruchu. Sąd dał także wiarę twierdzeniom obwinionego co do tego, że przed dokonaniem zmiany kierunku jazdy, obwiniony włączył lewy kierunkowskaz i zasygnalizował, że będzie wykonywał manewr skrętu w lewo. Ponadto, sąd za wiarygodną uznał relację obwinionego w części w jakiej opisał on zdarzenia, które nastąpiły po tym jak uczestnicy kolizji wysiedli z rozbitych pojazdów. Wyjaśnienia obwinionego w tym zakresie są zgodne z zeznaniami pozostałych świadków, którym sąd dał wiarę oraz z zeznaniami biegłego sądowego złożonymi na rozprawie w sprawie XII W 4135/14 oraz opinią biegłego sądowego. Nadto są one w tej części spójne, logiczne i znajdują potwierdzenie w pozostałej dokumentacji zgromadzonej w sprawie.

Sąd nie przyznał natomiast waloru wiarygodności twierdzeniom obwinionego co do tego, że przed rozpoczęciem skrętu w lewo upewnił się dostatecznie, iż warunki istniejące wówczas na drodze pozwalały mu na bezpieczne wykonanie tego manewru drogowego. Wyjaśnieniom obwinionego w tym zakresie przeczą ustalenia, wnioski i wyniki płynące z dowodu w postaci opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Nadto, stoi to w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, albowiem gdyby obwiniony faktycznie dwukrotnie upewnił się w lusterkach czy może bezpiecznie wykonać manewr zmiany kierunku jazdy, wówczas powinien on dostrzec jadący lewym pasem ruchu pojazd A.. Należy podkreślić, że pojazd ten wyprzedzał kilka jadących za obwinionym samochodów osobowych i przy zachowaniu szczególnej ostrożności, obwiniony powinien dostrzec jadące lewym pasem auto. Wg opinii biegłego pojazd pokrzywdzonego przejechał ok. 24 metrów lewym pasem ruchu. Obwiniony należycie obserwując drogę miał więc możliwość dostrzeżenia pojazdu A..

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka M. G. w części w jakiej wskazuje on, że pojazd B. nie miał włączonych świateł kierunkowych. Przeczą temu wiarygodne w tym zakresie wyjaśnienia obwinionego oraz fakt, iż pojazdy jadące za obwinionym hamowały w celu umożliwienia obwinionemu wykonania manewru zmiany kierunku ruchu. Sąd w tym zakresie stoi na stanowisku, iż M. G. ze względu na położenie pojazdu B. na drodze, fakt wyprzedzania przez siebie kolumny pojazdów oraz znacznie nadmierną prędkość jazdy, nie widział włączonego kierunkowskazu w pojeździe obwinionego. Sąd odmówił również waloru wiarygodności zeznaniom świadka, w zakresie w jakiej stwierdził, iż poruszał się wówczas wolno. Zeznania te bowiem pozostają w sprzeczności z opinią biegłego z której jednoznacznie wynika, iż świadek prowadził pojazd z prędkością 88 km/h.

W pozostałym zakresie zeznania świadka M. G., Sąd uznał za wiarygodne, albowiem korespondują one z relacją przedstawioną przez obwinionego i zeznaniami świadków, którym sąd dał wiarę. W szczególności, Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w części, w której wskazał, że pojazd B. zajechał mu drogę, w momencie kiedy ten był w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania. Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadka w zakresie, w jakim wskazał, że próbował uniknąć kolizji i w tym celu starał się wyhamować i odbić jak najbardziej w prawą stronę, jednak uderzył prawym przodem swojego auta w lewą przednią część pojazdu obwinionego. Powyższe pozostaje w zgodności z opinią biegłego sądowego oraz położeniem pojazdów B. oraz A., w jakich znalazły się one już po kolizji.

Oczywiście Sąd nie rozważa i nie ocenia w niniejszej sprawie czy wykonywanie manewru wyprzedzenia przez pokrzywdzonego było w danych okolicznościach bezpieczne i czy przyczyniło się do zaistnienia zdarzenia drogowego, jak również czy pokrzywdzony prowadził pojazd bez uprawnień i pod wpływem alkoholu. Kwestia ta pozostaje bowiem bez wpływu na ocenę prawnokarną zachowania obwinionego, a ponadto była ona przedmiotem postępowania w sprawie XII W 4135/14.

Sąd podzielił w całości zeznania K. O.. Są one zbieżne z relacją przedstawioną przez obwinionego w części uznanej za wiarygodną, jak i pozostałym materiałem dowodowym. Należy jednak podkreślić, że świadek był pasażerem pojazdu kierowanego przez obwinionego i nie obserwował dokładnie drogi, po której poruszał się pojazd. Nadto, wielu faktów, mających istotne znaczenie dla sprawy świadek nie pamiętała. Z tego względu zeznania świadka nie wnoszą nic istotnego do sprawy w zakresie ustaleń dotyczących mechanizmu powstania kolizji.

Sąd za w pełni wiarygodne uznał zeznania świadków A. M. (1) i M. L.. Świadkowie z uwagi na pełnione przez siebie funkcje nie mieli powodów aby bezpodstawnie obciążać, którekolwiek z kierowców. Ich zeznania stanowią obiektywną relację z wykonywanych czynności służbowych, aczkolwiek dotyczą one okoliczności, które nastąpiło już po ich przybyciu na miejsce zdarzenia. Zeznania świadków potwierdzają fakt zaistnienia kolizji, oddalenia się jednego z jego uczestników z miejsca zdarzenia, a nadto stanowią pośrednią relację wypowiedzi obwinionego kierowanych do funkcjonariuszy.

Sąd, przyznał walor wiarygodności opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego i opinii uzupełniającej z dnia 18.03.2016 r. w sprawie XII W 4135/14 oraz zeznaniom złożonym przez biegłego w dniu 16 lutego 2016 r. i 24 marca 2016 r. sprawie XII W 4135/14, w zakresie w jakim dotyczą one obwinionego B. O. Opinia została sporządzona przez uprawniony do tego organ, na podstawie postanowienia sądu. Opinia w

zakresie w jakim Sąd uznał ją za wiarygodną jest zrozumiała i jasna. Wnioski wynikające z opinii w tej części, w jakiej dotyczy zachowania obwinionego nie budzą zastrzeżeń, nadto żadna ze stron nie kwestionowała w tym zakresie jej prawdziwości.

Biegły przedstawił mechanizm przebiegu przedmiotowej kolizji, stosując program P. C.. Wskazał, iż do kolizji doszło na lewym pasie ruchu na wysokości wjazdu do centrum ogrodniczego, gdzie obwiniony poruszał się z prędkością 20 km/h, zaś pokrzywdzony z prędkością 88 km/h. Biegły także ustalił, iż pojazd marki A. w chwili, gdy kierujący B. rozpoczął manewr skrętu w lewo, znajdował się na lewym pasie ruchu 24 metry za B.. W ocenie biegłego odległość ta nie dawała pokrzywdzonemu możliwości uniknięcia kolizji. Biegły zaznaczył, że ocena postępowania kierowcy samochodu B., wskazanego w opinii, zależy od interpretacji zasady zachowania szczególnej ostrożności podczas zmiany kierunku jazdy, przy czym biegły podkreślił, że jeżeli przyjmie się, że obwiniony miał obowiązek obserwacji z tyłu swojego pojazdu pasa jezdni, przez który zamierzał przejechać wykonując manewr zmiany kierunku ruchu, wówczas jego postępowanie stanowiło przyczynienie się do zaistniałej kolizji.

Sąd natomiast nie ocenia ustaleń biegłego poczynionych co do kierującego pojazdem A. albowiem kwestia ta pozostaje bowiem bez wpływu na ocenę prawnokarną zachowania obwinionego, a ponadto była ona przedmiotem oceny opinii biegłego w sprawie XII W 4135/14.

Sąd za wiarygodne uznał również dowody w postaci - notatki urzędowej (k. 5 i 6), protokołu oględzin pojazdu marki B. o nr rej. (...) k. (7-7v), protokołu oględzin pojazdu marki A. o nr rej. (...) (k. 8-8v), szkicu sytuacyjnego (k. 9-11), informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego (k. 25) oraz płyty CD z dokumentacją fotograficzną z miejsca kolizji k. 29. Prawdziwość tych dowodów nie może być wątpliwością, albowiem zostały sporządzone przez kompetentne osoby, po przeprowadzeniu stosownych czynności oraz zgodnie z obowiązującymi przepisami i nie budzą wątpliwości Sądu.

Sąd uznał, że wina obwinionego B. O. w zakresie popełnienia zarzucanego mu czynu została wykazana. Obwiniony w dniu 12 października 2014 r. około godziny 10:10 w G. na ulicy (...), kierując pojazdem marki B. o nr rej. (...) wykonując manewr zmiany kierunku jazdy nie zachował szczególnej ostrożności i przyczynił się do kolizji drogowej z pojazdem marki A. (...) o nr rej. (...), którego kierujący wykonał manewr wyprzedzania. Czynem swym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Odpowiedzialności za czyn z art. 86 § 1 kw podlega ten, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.. Do jego znamion należy skutek w postaci stworzenia realnego zagrożenia w ruchu drogowym. Gdy dojedzie do kolizji drogowej to nie ma żadnych wątpliwości, że do zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym doszło.

Według Sądu Najwyższego przez zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym rozumieć należy zarówno reguły zawarte w przepisach określających porządek poruszania się na szlakach komunikacyjnych i zachowanie się w typowych dla ruchu sytuacjach lub wyrażone przez przyjęte oznakowanie, oświetlenie i sygnalizację, jak i reguły nieskodyfikowane w sposób szczegółowy, a wynikające z wyżej wymienionych przepisów oraz istoty bezpieczeństwa w ruchu, które muszą znaleźć zastosowanie wszędzie tam, gdzie nie ma sprecyzowanego przepisu (uchwała SN z 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, nr 3-4, poz. 33). Podstawową zasadą w ruchu drogowym jest obowiązek uczestnika ruchu i innej osoby znajdującej się na drodze zachowania ostrożności albo - gdy ustawa tego wymaga - szczególnej ostrożności, unikania wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę (art. 3 ustawy prawo o ruchu drogowym) (M. Mozgawa, Kodeks wykroczeń, Komentarz, wyd. II, rok 2009, źródło: LEX). Zgodnie zaś z art. 2 pkt 22 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - prawo o ruchu drogowym (Dz. U. 2012, poz. 1137 ze zm) szczególna ostrożność jest to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie.

Obwiniony kierując pojazdem B. nie zachował szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru skrętu w lewo (zmiany kierunku jazdy) i nie ustępując należytego pierwszeństwa przyczynił się do zderzenia z pojazdem marki A. kierowanym przez M. G., który znajdował się w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania. Zgodnie z art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – prawo o ruchu drogowym (Dz. U. 2012, poz. 1137 ze zm.) kierujący pojazdem może zmienić kierunek jazdy tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności. Przepis art. 22 ust. 2 pkt 2 cytowanej ustawy określa natomiast, że kierujący pojazdem jest obowiązany zbliżyć się do środka jezdni lub na jezdni o ruchu jednokierunkowym do lewej jej krawędzi – jeżeli zamierza skrócić w lewo. W realiach niniejszej sprawy obwiniony powinien zatem odpowiednio wcześniej sygnalizować zamiar skrętu w lewo oraz obserwować sytuację drogową w lewym lusterku bocznym i lusterku wstecznym. Innymi słowy winien upewnić się czy w ogóle może w sposób bezpieczny dokonać zmiany kierunku jazdy w sposób, który nie będzie narażał bezpieczeństwa innych uczestników ruchu drogowego. Obwiniony, poza włączeniem kierunkowskazu, nie uczynił zadość powyższym wymogom, naruszając zasady ostrożności w ruchu drogowym i nie zważając na istniejącą sytuację, zmienił kierunek jazdy, w następstwie czego zajechał drogę samochodowi A., który znajdował się w trakcie manewru wyprzedzania, w następstwie czego przyczynił się do zderzenia się obu pojazdów. Jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2006 r., IV KK 416/05 (Lex nr 189598), zawsze kierujący zmieniający kierunek jazdy musi dołożyć większej staranności niż inny uczestnik ruchu. Wykonując ten manewr, musi wykorzystać wszystkie dostępne mu sposoby, aby wykonywać ten manewr bezpiecznie. Przypomnieć też należy, że zawsze uczestnik ruchu powinien kierować się, oprócz wymogów wynikających z przepisów ruchu drogowego, także zdrowym rozsądkiem, ogólną przezornością i respektowaniem bezpieczeństwa innych (vide: G. Wiciński, Zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, WPP 1989r, Nr 2, s.181; G. Jaroszek. Naruszenie zasad bezpieczeństwa jako znamię przestępstwa określonego w art. 145 kk w świetle nowego prawa o ruchu drogowym, PIP 1983, Nr 8-9) . Zatem wykonując manewr skrętu w lewo, oczywiście z zawczasu włączonym kierunkowskazem, winien upewnić się nie tylko, czy nie zajędzie drogi pojazdom jadącym z przeciwnego kierunku po pasie ruchu, który zamierza przejechać, ale także czy nie zajędzie drogi pojazdowi poruszającemu się jego pasem ruchu lub nieprawidłowo go wyprzedzającego. Z kolei w postanowieniu z dnia 12 sierpnia 2009 r. V KK 34/09 (OSNKW 2009, z. 9, poz. 81) Sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie, iż warunkiem sprostania obowiązkowi szczególnej ostrożności, nałożonemu na uczestnika ruchu drogowego w sytuacjach wskazanych w ustawie, jest nieustająca obserwacja sytuacji na drodze, umożliwiająca percepcję wszystkich zmian i odpowiednie dostosowanie się do nich. Odbiega od takiego modelu zachowania wykonywanie manewru skrętu w lewo, bez upewnienia się, czy nie spowoduje on zajechania drogi także pojazdowi jadącemu z tyłu. Zaniechanie takiego upewnienia się o braku zagrożenia przy wykonywaniu skrętu w lewo oznacza niezachowanie szczególnej ostrożności, jako warunku prawidłowego wykonania manewru zmiany kierunku jazdy, określonego w art. 22 ust. 1 prawa o ruchu drogowym, a tym samym naruszenie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Raz jeszcze należy podkreślić, iż obowiązek „upewnienia się” wynika z konieczności zachowania przez kierującego szczególnej ostrożności, wyrażającej się, z istoty rzeczy, w powinności ogarnięcia percepcją wszystkiego, co nakazuje niestwarzanie zagrożenia w ruchu, a także niezwiększanie takiego zagrożenia w sytuacji, również wtedy gdy inny uczestnik naruszył zasady bezpieczeństwa, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Z materiału dowodowego wynika, iż obwiniony nie obserwował drogi, wbrew swoim twierdzeniom, albowiem gdyby tak było to zobaczyłby wówczas samochód pokrzywdzonego.

Obwiniony zdaniem Sądu naruszył również generalną zasadę, jaka obowiązuje przy zmianie kierunku ruchu, a która jest wyrażona w art.22 ust. 4 cytowanej ustawy. Obwiniony kierując pojazdem B. skręcając w lewo a więc w tym momencie zmieniając zajmowany pas ruchu miał obowiązek ustąpienia pierwszeństwa pojazdowi marki A. poruszającemu się po pasie ruchu, na który zamierzał wjechać. Obwiniony miał więc obowiązek upewnienia się, iż jego manewr nie spowoduje zajechania drogi innym kierującym. Podkreślić należy, że sprawdzenie sytuacji za samochodem było obowiązkiem obwinionego, który zamierzał skręcać. On, bowiem był w korzystniejszej sytuacji. Gdyby obserwował, co dzieje się na drodze to mógłby zrezygnować z manewru skrętu w lewo i tym samym uniknąłby zderzenia nawet, jeżeli wyprzedzanie jego przez inny pojazd było sprzeczne z zasadami ruchu drogowego. Zaznaczyć jednak należy, że nieprawidłowe zachowanie jednego uczestnika ruchu nie usprawiedliwia wykonywania nieprawidłowych manewrów przez innych uczestników ruchu. Należy jeszcze raz podkreślić, że gdyby obwiniony

uważnie obserwował drogę to dostrzegłby wyprzedzający go samochód i nie przystąpiłby do manewru skrętu w lewo. Do obserwacji sytuacji na drodze służą m.in. lusterka zewnętrzne i lusterko wewnętrzne. Patrząc w te lusterka można obserwować sytuacje na drodze z tyłu pojazdu na bardzo duże odległości. Nie ma takiej możliwości, aby obwiniony patrząc w te lusterka przed wykonaniem manewru skrętu w lewo nie zauważył pojazdu znajdującego się za nim czy też na lewym pasie ruchu. Ponadto samo zasygnalizowanie manewru skrętu w lewo nie upoważnia jeszcze kierowcy do wykonania zamierzonego manewru. Kierowca musi, bowiem mieć całkowitą pewność, że jego manewr będzie bezpieczny i nie utrudni nikomu ruchu.

Mając na uwadze okoliczności popełnienia przez obwinionego zarzucanego mu czynu, sąd postanowił wymierzyć mu karę grzywny w wysokości 400 (czterystu) złotych.

Zdaniem Sądu, nie zachodziły żadne okoliczności, które mogłyby wyłączyć odpowiedzialność obwinionego w momencie czynu. Swoim zachowaniem, obwiniony naruszył normę mającą na celu zwiększenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, przyczyniając się do zaistnienia kolizji drogowej, o której mowa w opisie przypisanemu obwinionemu czynu. Okolicznością łagodzącą dla obwinionego jest natomiast fakt, iż do wystąpienia kolizji drogowej przyczynił się również kierowca pojazdu A. M. G., za co został nieprawomocnie skazany w sprawie XII W 4135/14. Ponadto Sąd wziął pod uwagę dotychczasową niekaralność obwinionego, co stwarza pozytywną prognozę na przyszłość.

Sąd przy wymiarze kary wziął pod uwagę sytuację materialną i rodzinną obwinionego. Obwiniony osiąga dochody w wysokości około 2000 zł, na utrzymaniu ma dwoje dzieci. Nie posiada żadnych ruchomości ani nieruchomości. W tym kontekście, ustalenie przez sąd wysokości stawki grzywny było ściśle związane z koniecznością wzięcia pod uwagę okoliczności, iż kara grzywny stanowi dolegliwość typowo ekonomiczną, która częstokroć dotyka również rodzinę sprawcy, obniżając jej poziom życia. Jednocześnie sąd uznał, że wymierzona grzywna mieści się w możliwościach finansowych obwinionego.

W ocenie Sądu kara, wymierzona obwinionemu jest adekwatna do stopnia winy obwinionego, stopnia społecznej szkodliwości czynu, właściwości i warunków osobistych sprawcy. Sąd uznał również, iż kara ta jest wystarczająca do osiągnięcia wobec obwinionego celów zapobiegawczych i wychowawczych, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Mając na uwadze sytuację materialną obwinionego, Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) kwotę 40 zł tytułem opłaty. Zgodnie z art. 119 kpw do kosztów postępowania w sprawach o wykroczenia stosuje się odpowiednio przepisy art. 616 i 627 kpk. Według tych przepisów od skazanego w sprawach o oskarżenia publicznego Sąd zasądza koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa, którymi są opłaty i wydatki poniesione przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania. Wysokość opłat określona jest w ustawie z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 z późniejszymi zmianami). Zgodnie z art. 3 ust 1 w zw. z art. 21 pkt 2 cytowanej ustawy skazany w pierwszej instancji na karę grzywny obowiązany jest uiścić opłatę w wysokości 10%, nie mniejszej jednak niż 30 zł.

W myśl art. 118 § 1 kpw w razie skazania, obwinionego obciąża się zryczałtowanymi wydatkami postępowania oraz innymi wydatkami, o których mowa w § 3 tego artykułu. Wysokość zryczałtowanych wydatków postępowania określa rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. (Dz. U. z 2001 r. nr 118 poz. 1269), natomiast § 1 pkt 1 tego rozporządzenia stanowi, że wysokość zryczałtowanych wydatków postępowania w sprawach o wykroczenia przed Sądem pierwszej instancji wynosi od jednego obwinionego w postępowaniu zwyczajnym 100 zł.

## ZARZĄDZENIE

1. Odnotować i zakreślić w kontrolce uzasadnień.
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć:

- obrońcy obwinionemu – adw. M. Z.;

- pełnomocnikowi oskarżyciela posiłkowego – adw. D. K..

3. Akta przedłożyć za 10 dni od doręczenia lub z apelacją.